

(Il Messaggero - S.Carina) Poruszają się w parze. I normalnie, gdy to się dzieje, jest synonimem tego, że zamknięta zostanie pewna operacja. Tandem Sabatini-Baldissoni jest od wczorajszego wieczora w Mediolanie. I jeśli rano dyrektor generalny jest oczekiwany na Expo, wydaje się trudnym uważać, że obydwaj nie spotkają się po południu. Również dlatego, że do czwartku muszą zostać ustalone współwłasności Nainggolana i Bertolacciego, poza nabyciem Iago Falque.

Za belgijskiego pomocnika różnica z Cagliari oscyluje wokół, miliona, 1,5 mln euro. Roma liczy na zamknięcie za 16 mln plus bonusy: trzeba pokonać opór Rossoblu. Prezydent Giulini najpierw zażądał, aby usunąć z negocjacji graczy na wymianę (włączonych przez Sabatiniego, aby obniżyć roszczenia pieniężne), a teraz bonusów, aby zebrać wymagane 18 mln. Również z Genoą jest do rozwiązania mały problem. Nie ma trzęsienia ziemi: w tym przypadku chodzi o rozdział cen obydwu piłkarzy. Klub Giallorossich wyłożył na stół 16 mln euro plus 2 bonusów. Trzeba ustalić jak zostaną rozłożone. Operacje jednak kierują się ku zamknięciu, gdyż w Trigorii zaczęli już rozmawiać o nowych kontraktach. Bertolacci przejdzie od 0,7 do 1,4 ml euro, wliczając bonusy, do 2019 roku, z kolei Iago Falque z 0,65 mln, które zarabia, może liczyć na co najmniej 1,2 mln za sezon gry.

Prawdopodobnie w tych godzinach dojdzie do spotkania z negocjatorami Salaha i nowych rozmów z byłym interistą, Cordoba, reprezentantem Bacci na Włochy (który znalazł się też na liście nabytków Milanu). Również w tym samym okresie Roma wydaje się być zaangażowana w sprzedaż. W sprawie Gervinho w Al-Jazira czeka się jedynie na oficjalne potwierdzenie: operacja będzie oscylować wokół 13 mln. Nowości dotyczą Doumbii: poza Pekinem (kierunek mało atrakcyjny dla gracza) są dwie drużyny z Rosji, które by go pozyskały. Pierwszą jest CSKA, drugą Spartak, który, w przeciwieństwie do rywali, zagwarantowałby płatność mniej rozłożona w czasie. Destro? Piłkarz chciałby zostać we Włoszech, jednak propozycje, które otrzymał do tej pory z Serie A (Fiorentina, Milan, Sampdoria, Bologna i Torino) dotyczą jedynie wypożyczenia. Roma chce z kolei zarobić na sprzedaży: za granicą nieśmiało zainteresowanie wyrażają West Ham i Arsenal. W międzyczasie dojdzie do spotkania między Vivianim i Palermo: jest nadal różnica między żądaniem i oferta, zarówno między piłkarzem i zespołem Rossonerich jak i dwoma klubami. W sprawie Skorupskiego wydaje się, że Nottinhgham Forest zrobiło krok w tył: jeśli nie będzie wkrótce nowości z angielskiego klubu, Polak przejdzie do Empoli. Oddzielny rozdział dotyczy bramkarza. W Trigorii stracili rachubę, jeśli chodzi o golkipierów, którzy byli proponowani w ostatnich tygodniach. Między graczami bez kontraktu (Romero), rok przed zakończeniem umów (Begovic i Handanovic), Włochów (Sportiello), graczy zagranicznych (Karnezis), doświadczonych (Casillas, który zarabia dużo) i młodych (Ryan, Leo, Horn), można być rozpieszczonym wyborem.

Profil, którego szuka Sabatini to bramkarz, który może dzielić grę między słupkami z De Sanctisem w jego ostatnim roku aktywnej gry, dobry między słupkami, ale również potrafiący grać nogami i z kosztem kary oscylującym wokół 6-7 mln euro. Takie CV prowadzi do Ryana z Bruges. Jedyne wątpliwości co do niego tyczą się natury fizycznej: 181 centymetrów to mało jak na nowe parametry dotyczące bramkarzy, choć jego walory techniczne nie pozostawiają wątpliwości. Był kilka razy obserwowany uważnie w lidze belgijskiej i znajduje się na czele listy. Ostatnie słowo jednak, jak zawsze, będzie należało do Sabatiniego.

Autor: abruzzo